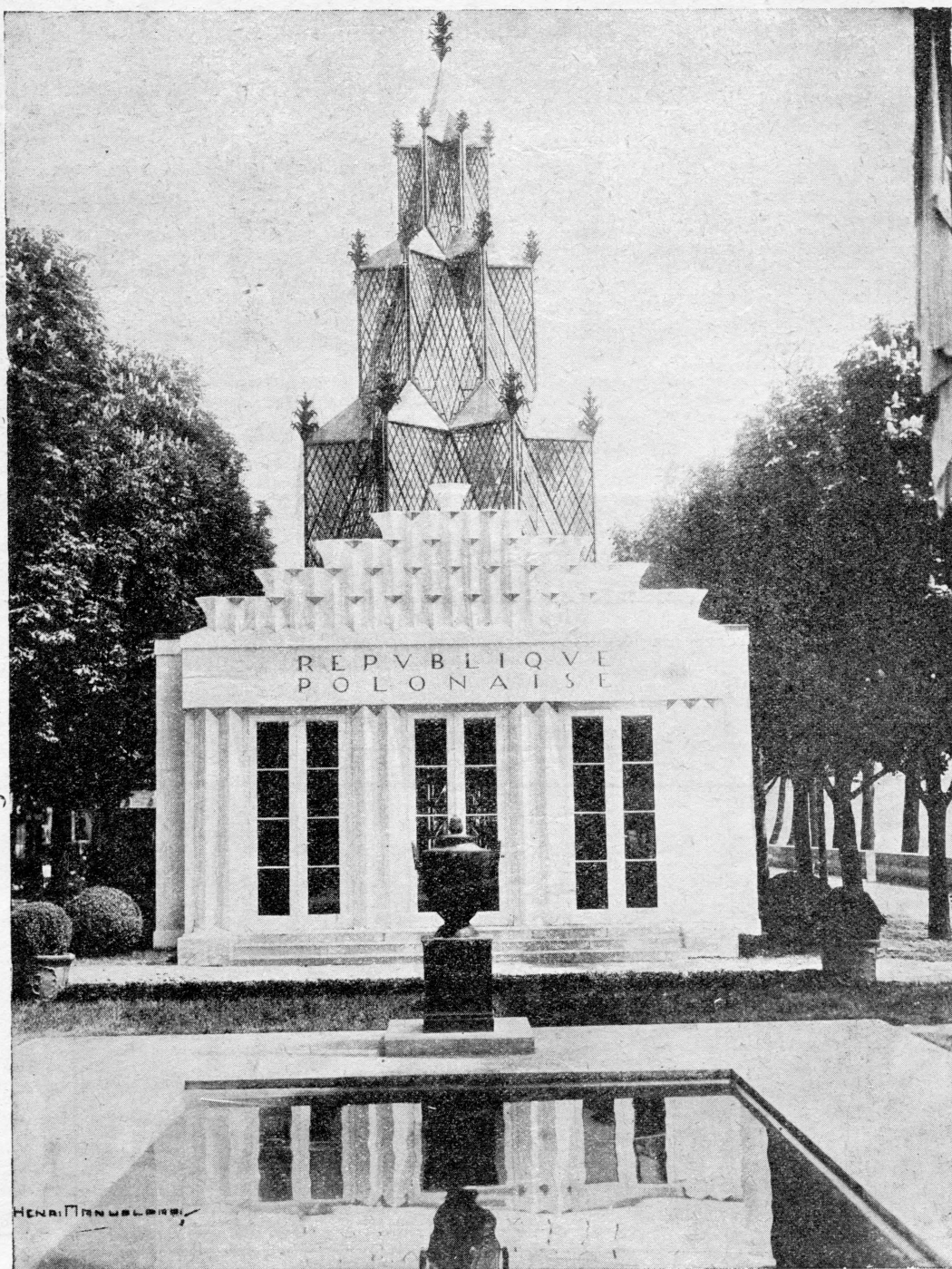


NASZ TYGODNIK

PISMO ILUSTROWANE SPOŁECZNO-LITERACKIE

Z Międzynarodowej Wystawy Dekoracyjnej w Paryżu.



PAWILON POLSKI.

Fot. H. Manuel.



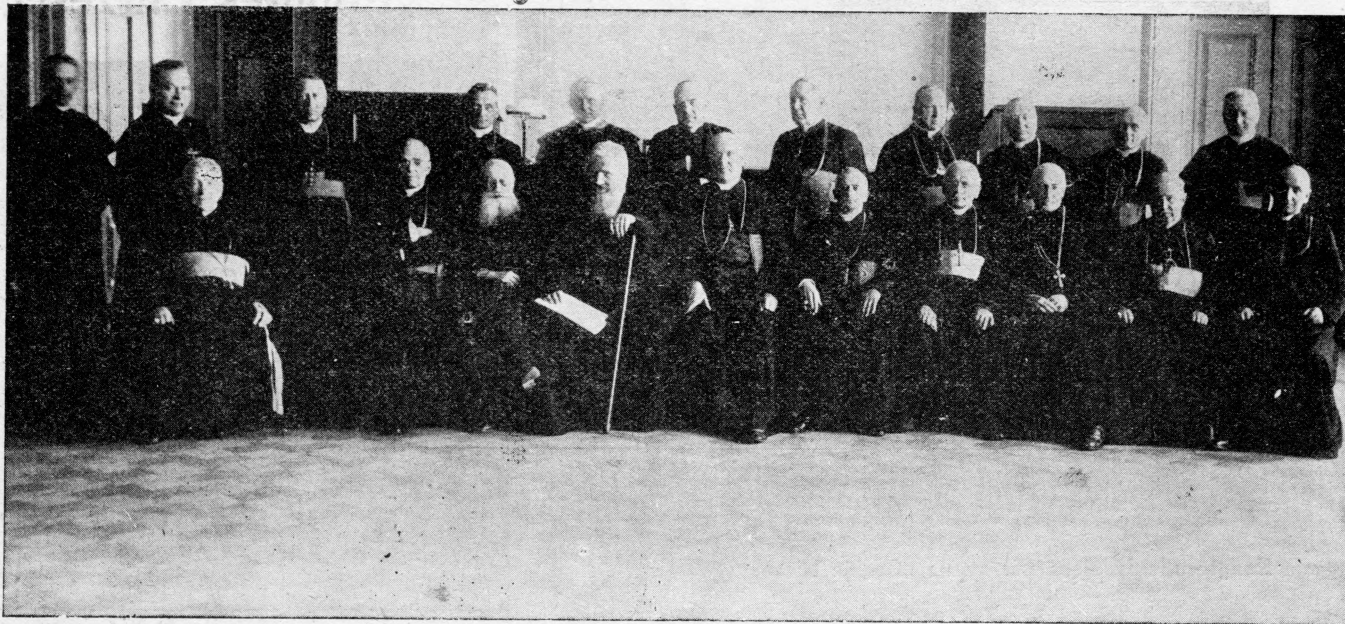
Orkiestra góralska, witająca Prezydenta Republiki Francuskiej p. Doumerque przy wejściu do pawilonu polskiego.
Fot. H. Manuel.

WALKI W MAROKKO.



Marokański szczepek Riflu, który wystąpił przeciwko Hiszpanji, obecnie rozpoczął akcję wojenną przeciwko Francji. Widzimy tutaj, jak sprzymierzony z Francją naczelnik wiernego szczepek przywozi do sztabu informacje.

ZJAZD BISKUPÓW W WARSZAWIE.



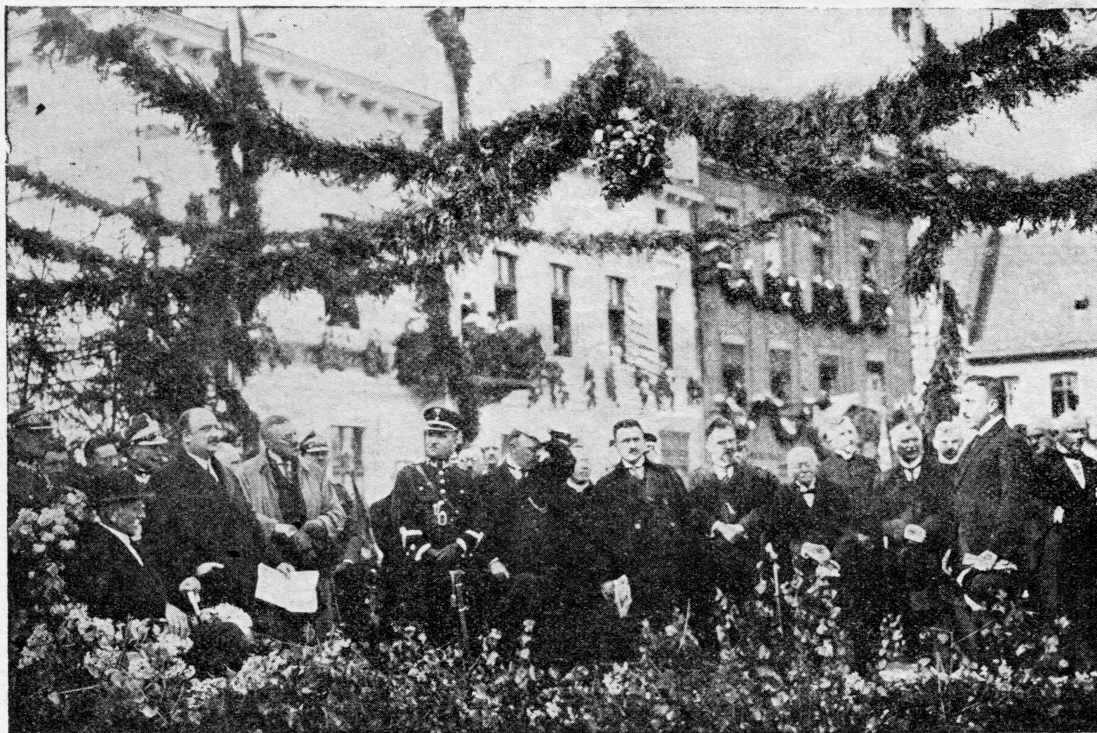
W zjeździe Biskupów w Warszawie brali udział: Obaj kardynałowie nasi Ich Eminencje księża Dalbor i Kakowski, nuncjusz papieski monsignor Lauri, arcybiskupi Twardowski i Teodorowicz, biskupi: połowy ks. Gall, krakowski ks. Sapiaha, wileński ks. Matulewicz, płocki ks. Nowowiejski z sufraganiem ks. Szelażkiem, kielecki ks. Łosiński, lubelski ks. Fulman, djecezji kujawsko-kaliskiej ks. Zdzitowiecki z sufraganiem ks. Owczarkiem, łomżyński ks. Jałbrzykowski, sandomierski ks. Ryx, z sufraganiem ks. Kubickim, łódzki ks. Tymieniecki, djecezji podlaskiej ks. Przeździecki, biskup ks. Nowak, tarnowski ks. Wałęga z sufraganiem ks. Komarem, biskup

djecezji dawn. mińskiej, w przyszłości najbliższej — pińskiej ks. Z. Łoziński, kamienieckiej ks. Mańkowski, administrator apostolski djec. Górnego Śląska ks. Hlond, biskupi sufragani: gnieźnieński ks. Laubitz, poznański ks. Łukomski, chełmiński ks. Klunder.

Zwraca uwagę przybycie na zjazd dostojników obrządku grecko-katolickiego: J. E. arcybiskupa Szeptyckiego, biskupów stanisławowskiego ks. Chomyszyna i przemyskiego ks. Kocyłowskiego.

Obrady, mające za główny temat wprowadzenie w życie konkordatu, wraz z podziałem djecezji, trwały 4 dni.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ W ODOLANOWIE.



W ostatnich dniach Prezydent Wojciechowski odwiedził Wielkopolskę, by zbliżyć się do tamtejszego społeczeństwa, poznać jego potrzeby i troski. W ciągu kilkudniowego pobytu Prezydent był owacyjnie wszędzie witany przez liczne rzesze ludności.

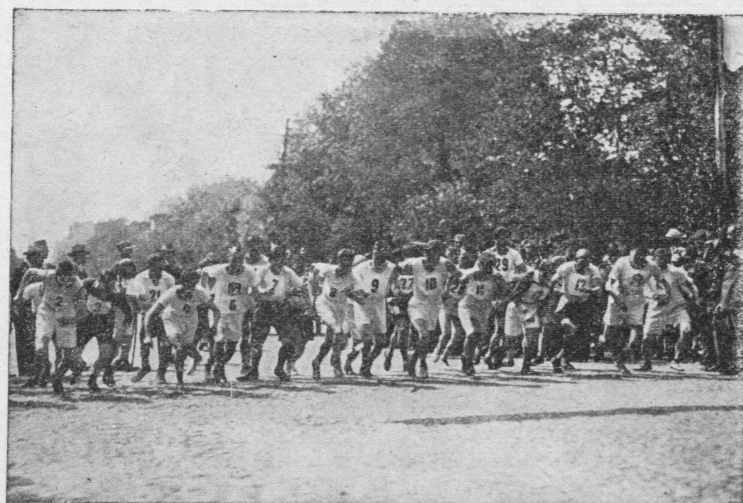
Fot. „Ilona” — Ostrów Wielkop.



Delegacja Kongresu, składająca wieńce na „Grobie Nieznanego Żołnierza”.



Trybuna „Głosu Lubelskiego”. Zwycięscy zawodnicy.



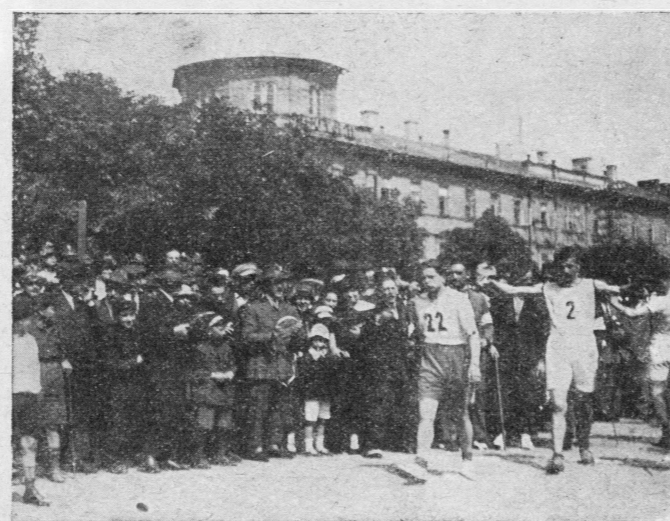
Start.
Wyruszenie zawodników.

Kongres Chrześcijańskiej Demokracji w Warszawie.



W czasie Zielonych Świątek, w obecności około 700 delegatów odbył się Kongres Chrześcijańskiej Demokracji w Warszawie. Poza sprawami organizacyjnymi, zajmował się głównie uchwaleniem nowego programu partji. Wśród uczestników widać było liczne delegacje robotników z całej Polski, a szczególnie z b. zaboru pruskiego. Fot. Różewicz.

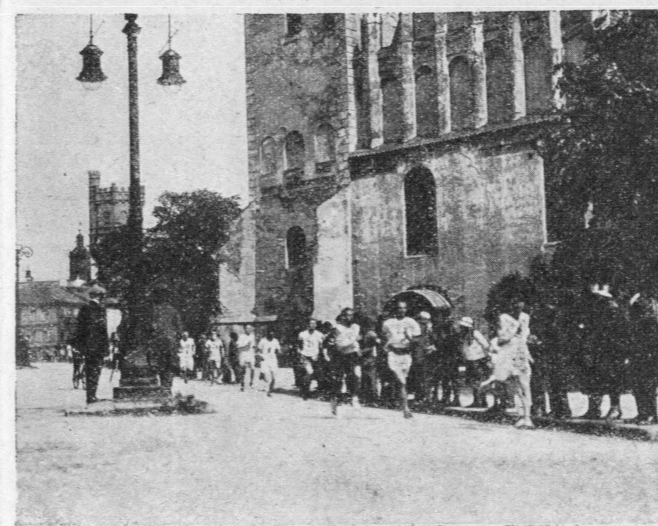
Bieg Okrężny „Głosu Lubelskiego”.



Zawodnicy na mecie.

W dn. 21 maja odbył się w Lublinie I Bieg Okrężny „Głosu Lubelskiego”, zorganizowany przy współudziale wszystkich miejscowych organizacji sportowych. Bieg ten odbywać się będzie corocznie w dzień święta Wniebowstąpienia Pańskiego.

Wstępnym bojem bieg „Głosu Lubelskiego” zdobył sobie popularność i sympatię miejscowego społeczeństwa i zawodników z całej Polski. Wielotysięczne tłumy publiczności i pokaźna liczba zawodników zamiejscowych i miejscowych były tego dowodem. Organizacja biegów była wzorowa; to też przypuścić trzeba, że liczba zawodników, którzy staną do biegu w roku przyszłym, znacznie jeszcze się powiększy.



Zawodnicy w czasie biegu na ul. Namiestnikowskiej.

W trybunie „Głosu” widać stojących od lewej ku prawej członków komitetu i gości: pp. Prezes R. M. m. Lublina J. Turczynowicz, Ławnik R. Ślaski, Prezydent m. Lublina Cz. Szczęciński, urzędujący Wojewoda Lubelski Dr. St. Bryła, Dyrektor wydawnictwa „Głos Lubelski” T. Skoraczewski, Mec. E. Rettinger, prezes Sądu Apelacyjnego Stoliński, Dowódca O. K. II gen. J. Romen, Nacz. wydz. urz. wojew. L. Osiecki, Prokurator S. O. Lisowski, Starosta Lubelski A. Krauze, Inspektor pol. p. Zakrzewski.

Zwyciężył p. B. Wróblewski z K. S. „Lublinianka”, zdobywając puchar wędrowny i żeton złoty.



Delegacja górników ze sztandarami w pochodzie z Katedry na Kongres.



Trybuna „Głosu Lubelskiego”.
Protectorzy honorowi oraz goście.



Przed biegiem.
Lotni sędziowie z p. Lambertim na czele.

UROCZYSTOŚĆ W DMENINIE.

Dnia 21 maja b. r. cudne majowe słońce ożłociło stary kościół w Dmeninie, otoczony wieńcem wiekowych kasztanów i lip.

Barwny, kilkutyśniczny tłum, składający się z przeróżnych organizacji całego powiatu, jak to: Straże Ogniove Ochotnicze, Cechy, Sokół, Narod. Organizacja Kobiet, szkoły żeńskie i męskie z Radomska z orkiestrami, skautów, cyklistów, strzelców i t. d., oraz włościan okolicznych wsi, — zakolysał się, jak fala dojrzewającego zboża. Las sztandarów koronie pochyłono przy dźwiękach „Roty” Konopnickiej, gdy stary weteran 63 roku p. Walenty Koleczko drżącemi od wzruszenia rękami odsłonił pamiątkową tablicę jednej z chwil tragedji 63 roku.

Dnia 5 marca 1864 r. stracono na szubienicy w Piotrkowie proboszcza wsi Dmenin, ś. p. ks. Ignacego Mosińskiego, gdyż szerzył ideę wolności ludu polskiego. Wysłuchawszy po Mszy połowej szeregu przemówień weterana Walentego Koleczki, dyr. St. Niemca, doktorowej Niewiarowskiej, ucznia gimnazjum im. F. Fabianiego i p. M. Świdierskiego, miało się wrażenie, że defilują te dzikie twarze kozaków, pędzące nahajami przez wieś Dmenin, związanego tego męczennika i bohatera narodowego; miało się wrażenie, że obok osób żyjących całe legjony duchów kroczą z okrzykiem: „za wolność naszą i waszą!”, a z ich sztandarów amarantowo-białego kapią na wolną ziemię Dmenińską krople krwi, łez i potu

Komitetowi w osobach pp. M Świdierskiego, K. Święcickiego, J. Kozakiewicza, J. Lipińskiego, ks. Kozakowskiego, Wa-

KOŚCIÓŁ W DMENINIE.

chelskiego, T. Kempy i innych, który wydobyl z cieniów historii imię ś. p. ks. Ign. Mosińskiego, który te relikwie narodowe, stratowane na miejscu kaźni przez oprawców—podniósł do potęgi męczeństwa, który dał przecudną rewję na tle polskiej wsi, mistycznie opromienioną chwałą czynów i blaskiem majowego słońca — należą się gorące słowa uznania.

Uroczystość zaszczylicili swą obecnością: starosta p. St. Harmata, burmistrz m. Radomska p. J. Szwedowski, weterani 63-go roku pp.: W. Koleczko, St. Kosiński, W. Wolski z Piotrkowa, M. Fatyga z Maluszyna i K. Więckowski z Radomska, oraz szeregi przedstawicieli społeczeństwa, jak to: kom. Lange, dyr. Niemiec, dyr. Wąsowski, dyr. Payser, vice-burmistrz Sarankiewicz, dr. Niewiarowski, dr. Pajdak, rejent Planeta, mec. Więckowski, ks. prefekt Kasprzak i inni.

PRZESILENIE W BELGJI.



P. BRUNET,
przewodniczący Izby Posłów.

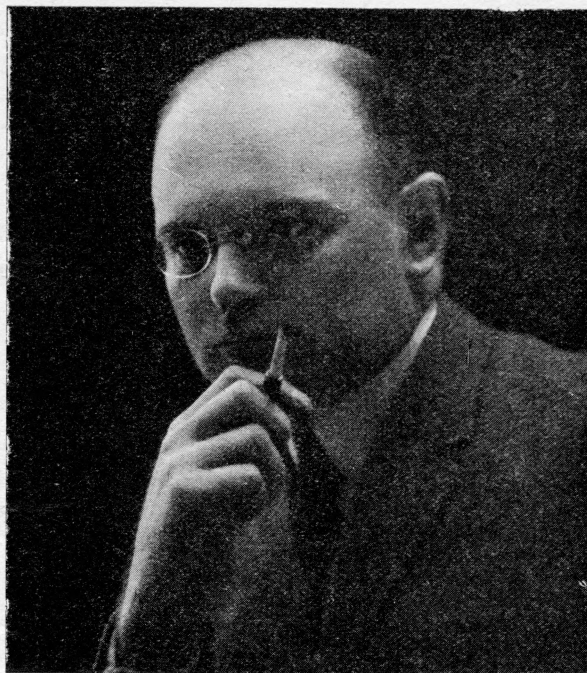


MSZA UROCZYSTA PRZED POŚWIĘCENIEM TABLICY.

Z WYSTAWY W LISKOWIE.



STAROSTA KALISKI P. STEFAŃSKI,
Prezes Komitetu Wystawy.



REDAKTOR „GOŃCA KALISKIEGO” P. F. KARŚNICKI,
kierownik działu propagandowego.

Z życia

Uroczyste otwarcie sezonu sportu kolarskiego I. Wielkopolskiego Okręgu Kolarzy i Motocyklistów w Jarocinie

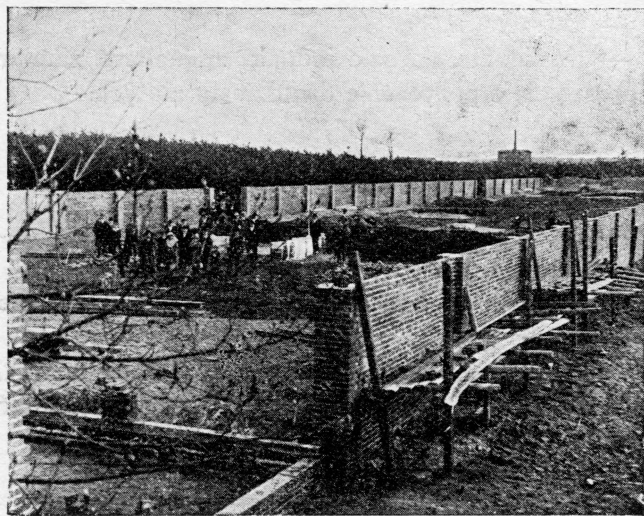
Grupa przedstawia uczestników uroczystości z prezesem p. M. Bore-



Jarocina.

ckim (1) i okręgowym kapitanem p. Fikcińskim z Ostrowa (2) na czele.

Nagrody otrzymali: pp. Michalak (3), Łapczyński (4) i Błaszczyk (5).



Mury strzelnicy oraz 6-metrowy nasyp boiskowy, powstające dzięki ofiarności mieszkańców Jarocina.



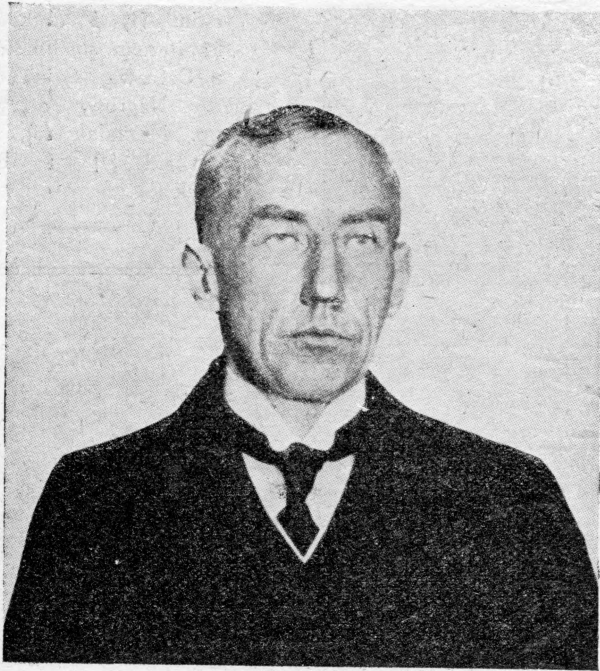
Budująca się hala strzelnicowa oraz grupa członków i gości z prezesem p. A. Teichertem na czele.



Ś. p. J. PANKIEWICZ,
jeden z najbardziej zasłużonych pracowników na polu wychowania młodzieży na terenie b. Kongresówki. Niedawno odbył się w Warszawie zjazd Jego wychowawców w celu uczczenia pamięci tego zasłużonego pedagoga.



Ambasador polski p. Chłapowski przemawia w czasie odsłonięcia pomnika na cześć poległych żołnierzy polskich we Francji. (Fot. H. Manuel).



AMUNDSEN,
badacz krain podbiegunowych, powtórnie udał się na wyprawę w celu odkrycia bieguna północnego, jednak zamiast okrętu — na nowoczesnym samolocie. Z powodu braku wiadomości istnieje obawa katastrofy, to też są organizowane wyprawy ratunkowe.

NIECO HUMORU.

ZMIENIŁ ZAMIAR.

- Czy mógłbyś mi zmienić banknot stużłotowy?
- Owszem, mogę.
- Doskonale, narazie jednak zmieniłem zamiar i poproszę cię o pożyczanie dwudziestu złotych.

NIE POMOGLY.

- Panie konsyljarzu — jęczy baba do doktora — mojemu chłopcu coraz gorzej.
- No, a po tych pijawkach, co mu zapisałem, nic nie zrobiło się lepiej.
- Możeby i pomogły, ale ścierwo chłop uparty, zjadł tylko trzy, a czwartej w żaden sposób przełknąć nie chciał.

Redaktor i Wydawca: WITOLD ZEMBRZUSKI.

Spółeczne Biuro Prasowe — Warszawa, Sosnowa 12.

Drukarnia P. K. O., Warszawa, Bugaj 5. Tel. 150.76.